

Protokół nr XV/19
z sesji Rady Miasta Kędzierzyn-Koźle
odbytej w dniu 29/30 października 2019 r.

Sesja rozpoczęła się o godz. 14:00 i trwała do godz. 01:27 następnego dnia. Obrady sesji odbyły się w sali obrad Urzędu Miasta Kędzierzyn-Koźle przy ul. Grzegorza Piramowicza 32 w Kędzierzynie-Koźlu (pokój nr 229). Obrady prowadził Ireneusz Wiśniewski Przewodniczący Rady Miasta Kędzierzyn-Koźle.

Ad 1.

Otwarcia sesji dokonał Przewodniczący Rady Miasta Ireneusz Wiśniewski. Po przywitaniu wszystkich obecnych poinformował, że obrady są prawomocne, w chwili stwierdzenia prawomocności sesji uczestniczyło w niej 15 radnych. W trakcie obrad przybyli kolejni radni. Łącznie obecnych było 23 radnych.

Przewodniczący Rady Miasta poinformował, że wpłynął wniosek Klubu Radnych Sabiny Nowosielskiej, który zgłasza wprowadzenie do porządku obrad punktu: „Informacja o działaniach instytucji mających wpływ na stan powietrza w Kędzierzynie-Koźlu oraz działania podjęte przez miasto w sprawie wykrycia sprawcy emisji benzenu i poprawy jakości powietrza w mieście” i poddał wniosek pod głosowanie:

Wyniki głosowania

ZA: 16, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 1, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 6

Wyniki imienne:

ZA (16)

Hanna Białas, Grzegorz Chudomięt, Ewa Czubek, Katarzyna Dysarz, Grażyna Filipowicz, Andrzej Kopacki, Elżbieta Kozakiewicz, Jacek Król, Katarzyna Kukolka-Bogocz, Małgorzata Lipczyńska, Michał Nowak, Adam Oczóś, Ewa Odulińska, Marek Piasecki, Ewa Stogniew, Ireneusz Wiśniewski

WSTRZYMUJĘ SIĘ (1)

Dominik Szustakiewicz

NIEOBECNI (6)

Wiesław Fąfara, Andrzej Kopeć, Halina Mińczuk, Fabian Pszon, Tomasz Scheller, Sławomir Wołkowiecki

Po uwzględnieniu zmian porządek obrad XV sesji Rady Miasta przedstawia się następująco:

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie prawomocności obrad.
2. Przyjęcie protokołu z sesji Rady Miasta Kędzierzyn-Koźle Nr XII/19 z 17 września 2019 r.
3. Informacja Przewodniczącego Rady Miasta Kędzierzyn-Koźle.
4. Informacja Prezydenta Miasta Kędzierzyn-Koźle z działalności w okresie międzysesyjnym.

5. Informacja o działaniach instytucji mających wpływ na stan powietrza w Kędzierzynie-Koźlu oraz działania podjęte przez miasto w sprawie wykrycia sprawy emisji benzenu i poprawy jakości powietrza w mieście.
6. Informacja nt. działań Związku Międzygminnego „Czysty Region”.
7. Podjęcie uchwał w sprawie:
 - 1) udzielenia pomocy rzeczowej Powiatowi Kędzierzyńsko-Kozielskiemu w związku z realizacją zadania wybranego w ramach budżetu obywatelskiego pn. „Remont chodnika za przychodnią przy ul. Harcerskiej”;
 - 2) udzielenia pomocy finansowej w 2019 r. w wysokości 275 000,00 zł Województwu Opolskiemu z przeznaczeniem na współfinansowanie zadania pn. „Wykonanie chodnika ul. Kłodnickiej w ciągu drogi wojewódzkiej nr 423 w m. Kędzierzyn-Koźle”;
 - 3) zasad i trybu udzielania dotacji w ramach projektu realizowanego w oparciu o zasady Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Opolskiego na lata 2014-2020; OŚ PRIORYTETOWA V; Ochrona środowiska, dziedzictwa kulturowego i naturalnego; DZIAŁANIE 5.5 Ochrona powietrza;
 - 4) wyrażenia zgody na sprzedaż prawa własności nieruchomości gruntowej zabudowanej, oznaczonej jako działka nr 1836/1, k.m. 9, położonej w Kędzierzynie-Koźlu obręb ewidencyjny Koźle przy ul. Piastowskiej 14;
 - 5) wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości zabudowanej położonej w Kędzierzynie-Koźlu przy ul. Żeglarskiej 6;
 - 6) zmian w budżecie miasta na rok 2019;
 - 7) zmiany uchwały w sprawie uchwalenia wieloletniej prognozy finansowej na lata 2019-2035;
 - 8) nadania Tytułu Honorowego „Zasłużony dla Miasta Kędzierzyn-Koźle”.
8. Interpelacje, zapytania i oświadczenia radnych. Odpowiedzi na interpelacje i zapytania radnych.
9. Wolne wnioski.
10. Zakończenie obrad.

Ad 2.

Przyjęcie protokołu z sesji Rady Miasta Kędzierzyn-Koźle Nr XII/19 z 17 września 2019 r.

Dominik Szustakiewicz zgłosił, że w systemie eSesja nie zamieszczono projektu protokołu nr XII/19 z dnia 17 września 2019 r. w związku z czym Przewodniczący Rady Miasta zaproponował przesunięcie przyjęcia protokołu na następną sesję i poddał przeniesienie ww. punktu pod głosowanie:

Wyniki głosowania

ZA: 16, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 1, NIEOBECNI: 6

Wyniki imienne:

ZA (16)

Hanna Białas, Grzegorz Chudomięt, Katarzyna Dysarz, Grażyna Filipowicz, Andrzej Kopacki, Elżbieta Kozakiewicz, Jacek Król, Katarzyna Kukolka-Bogocz, Małgorzata

Lipczyńska, Michał Nowak, Adam Oczóś, Ewa Odulińska, Marek Piasecki, Ewa Stogniew, Dominik Szustakiewicz, Ireneusz Wiśniewski
BRAK GŁOSU (1)

Ewa Czubek

NIEOBECNI (6)

Wiesław Fafara, Andrzej Kopeć, Halina Mińczuk, Fabian Pszon, Tomasz Scheller, Sławomir Wołkowiecki

Ad 3.

Informacja Przewodniczącego Rady Miasta Kędzierzyn-Koźle

Informację o bieżącej działalności Przewodniczącego Rady Miasta oraz korespondencji w okresie międzysesyjnym przedstawił Ireneusz Wiśniewski (*pisemna informacja dołączona do niniejszego protokołu*).

Ad 4.

Informacja Prezydenta Miasta Kędzierzyn-Koźle z działalności w okresie międzysesyjnym

Radni przed sesją otrzymali pocztą elektroniczną pisemną „informację o działaniach Prezydenta Miasta w okresie międzysesyjnym w dniach od 27 września do 21 października 2019 r. oraz 22 do 28 października 2019 r., podejmowanych w ramach inicjatywy uchwałodawczej, wydawania aktów kierownictwa wewnętrznego oraz aktów administracyjnych w zakresie postępowania podatkowego” (pismo Or.0057.9.2019 z dnia 22 października 2019 r. oraz z dnia 28 października 2019 r. będące uzupełnieniem informacji z dnia 22 października 2019 r.).

Marek Piasecki zwrócił się z pytaniem o punkt 28 ww. informacji z 22 października 2019 r. dotyczący pisma nr 414/GNP/2019 w sprawie udzielenia 99% bonifikaty od wniesienia opłaty jednorazowej z tytułu przekształcenia prawa użytkowania wieczystego gruntów zabudowanych na cele mieszkaniowe w prawo własności tych gruntów, stanowiących przed przekształceniem własność Gminy Kędzierzyn-Koźle. Zapytał dlaczego udzielono 99% bonifikaty, kogo to dotyczy i dlaczego różnicuje się mieszkańców, jednym udziela się 60% a drugim 90% bonifikaty.

Zastępca Prezydenta ds. Gospodarki Przestrzennej i Inwestycyjno-Remontowej, Artur Maruszczak wyjaśnił, że to różnicowanie wynika z tego, że były różne uchwały Rady Miasta mówiące o bonifikacie, gmina proceduje również wnioski, które były złożone w momencie, kiedy przyjęta bonifikata wynosiła 99%. Później były zmiany wysokości bonifikaty, zależy to od momentu złożenia wniosku.

Grażyna Filipowicz zapytała o zawiadomienie Prezydenta Miasta Kędzierzyn-Koźle na stronie BIP Urzędu Miasta o prowadzonym postępowaniu wymagającym udziału społeczeństwa „Budowie Zakładu Produkcji Materiałów Rekultywacyjnych i Kruszyw w Kędzierzynie - Koźlu”, wszczętym na wniosek spółki Ekodatun Sp. z o.o. z siedzibą w Bytomiu, zwróciła się z prośbą o przybliżenie tematu.

Artur Maruszczak wyjaśnił, że jest to wniosek o wydanie decyzji środowiskowej, zgodnie z ustawą Prezydent Miasta w pewnym zakresie wydaje decyzje środowiskowe i w tym zakresie to jest normalna procedura tzn. jest konieczny udział społeczeństwa.

Grażyna Filipowicz zapytała, czym ta spółka się będzie zajmowała, jeżeli decyzja będzie pozytywna.

Artur Maruszczak stwierdził, że najprawdopodobniej chodzi o jakieś odpady, ale musi to sprawdzić. Takie postępowanie jest prowadzone aby nie było zagrożeń w postaci uciążliwej działalności.

Ad 5.

Informacja o działaniach instytucji mających wpływ na stan powietrza w Kędzierzynie-Koźlu oraz działania podjęte przez miasto w sprawie wykrycia sprawy emisji benzenu i poprawy jakości powietrza w mieście

Prezydent Miasta Sabina Nowosielska poinformowała, że piki benzenu pojawiają od ok. 12 lat. Benzen jest najbardziej rozpowszechnionym rozpuszczalnikiem i jest bezwonny. Podkreśliła, że Prezydent Miasta może tylko na bieżąco prosić, pisać pisma, żądać wyjaśnień od organizacji, które się tym zajmują. W Biuletynie Informacji Publicznej zostały udostępnione pisma, które były wysyłane od kilku lat do różnych instytucji, do rządu. Przytoczyła część odpowiedzi Ministra Środowiska *„odnośnie występowania chwilowych wysokich stężeń benzenu, szczególnie niepokojących mieszkańców Kędzierzyna-Koźla wyjaśniam, że ustalone w rozporządzeniu Ministra Środowiska z dnia 24 sierpnia 2012 r. w sprawie poziomów niektórych substancji w powietrzu, wartość dopuszczalna dla benzenu wynosi 5 µg/m³ i odnosi się do roku kalendarzowego. Niewłaściwe jest zatem porównywanie wartości jednogodzinnych do normy średniorocznej, gdyż wartości chwilowe nie świadczą o przekroczeniu normy”*. Dodała, że inne instytucje odpowiadają tak samo. Został złożony wniosek do prokuratury, ale odmówiono wszczęcia postępowania, ponieważ średnioroczna norma nie jest przekroczona. Zaproponowała dyrektorowi WIOŚ, że pokryje koszty dodatkowych prac inspektorów, ale ze względów proceduralnych nie przyjął propozycji. Odczytała również fragment opinii Narodowego Instytutu Zdrowia Publicznego *„pierwsze objawy zatrucia takie jak ból głowy, zmęczenie, nudności, wymioty i osłabienie obserwuje się, gdy poziom benzenu w powietrzu atmosferycznym wynosi od 160 000 µg/m³ do 480 000 µg/m³ przy 5-godzinnym czasie narażenia. W przypadku narażenia godzinowego istotnym poziomem wywołującym ból jest stężenie wynoszące 1 600 000 µg/m³. Badania pokazują, że stężenie benzenu na poziomie 61-64 000 000 µg/m³ przy narażeniu człowieka przez 5-10 minut może spowodować śmierć”*. Na koniec swojej wypowiedzi poinformowała, że na 22 listopada zaprosiła do Urzędu Miasta parlamentarzystów reprezentujących województwo opolskie, aby wspólnie się zastanowić, co można zrobić w tym temacie.

Przewodniczący Rady Miasta zapytał, dlaczego pani prezydent nie może ścigać emiterów benzenu.

Prezydent Miasta poinformowała, że jako prezydent nie ma takich uprawnień. Są odpowiednie instytucje, które się tym zajmują. Wszyscy odpisują tak samo, że norma średnioroczna nie jest przekroczona i nie ma podstaw, aby wszcząć dochodzenie.

Następnie głos zabrał Zastępca Naczelnika Wydziału Inspekcji Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska Waldemar Weiner. Wyjaśnił, że robią kontrole w różnych porach dnia, ale nie jest możliwe, żeby Inspektorzy Ochrony Środowiska pracowali cały czas na miejscu na terenie Parku Przemysłowego. Nie jest również możliwe wypożyczenie mobilnego laboratorium, które zostało zakupione ze środków wspólnotowych i nie może być udostępniane żadnym innym instytucjom. Poinformował, że WIOŚ działa na podstawie ustawy o Inspekcji Ochrony Środowiska z lipca 1991 r. Od pewnego czasu mogą przeprowadzać kontrole niezaplanowane, bez zapowiedzenia kontrolowanego podmiotu. Większość zakładów tzw. „benzenowych” musi się pojawić w planie kontroli i są kontrolowane min. raz w roku. Zaznaczył, że wobec tych zakładów są również przeprowadzane kontrole nieplanowane - interwencyjne w odpowiedzi na wnioski od organów czy społeczeństwa. Prowadzą także kontrole podmiotów gospodarczych, które wiążą się z pomiarami. W tym roku na polecenie GIOŚ zostali zobowiązani do wykonania pomiarów emisji na wszystkich instalacjach zakładów „benzenowych”. Nie wszystkie zakłady posiadają obowiązek mierzenia emisji benzenu. Wspomniał o jednym z największych w Polsce producentów benzenu Petrochemia Blachownia S.A., gdzie z końcem roku 2016 Marszałek Województwa Opolskiego zniósł dla zakładu obowiązek monitorowania wielkości emisji benzenu ze źródeł emisji zorganizowanej. WIOŚ może tam prowadzić pomiary jedynie za pomocą urządzeń mobilnych. Podkreślił, że w zeszłym tygodniu byli codziennie w Kędzierzynie-Koźlu, zarówno w godzinach dziennych jak i nocnych. Zakłady posiadają pozwolenia wydane przez różne organy, w których mają określoną dopuszczalną emisję benzenu do powietrza. Wojewódzki inspektor skupia się przede wszystkim na sprawdzaniu, czy zakłady dotrzymują tych pozwoleń. W przypadku stwierdzenia naruszeń jest cały wachlarz możliwości sankcyjnych od pouczeń, poprzez mandaty karne, do wstrzymania użytkowania instalacji, która narusza zapisy posiadanych pozwoleń. Wspomniał również o źródłach benzenu poza przemysłem, takie jak palenie w piecu czy tankowanie samochodu. Zaznaczył, że nie ma możliwości, żeby czuć benzen w powietrzu. Uważa, że powinno się społeczeństwo uspokajać, że dawki szkodliwości są tak wysokie, że nigdy nie będą w Kędzierzynie-Koźlu osiągnęte. Dodał, że od 2013 roku norma średnioroczna nie jest przekroczona.

Adam Ochoń wyraził zadowolenie z poruszenia tego tematu na sesji, uważa, że wyjaśnienie tego jest potrzebne, aby ograniczyć panikę wśród mieszkańców. Zaznaczył, że dzięki interpelacji radnego Schellera zostały przedstawione podejmowane działania w temacie benzenu. Zwrócił się do przedstawiciela WIOŚ, że jeżeli uważają, że te chwilowe skoki emisji benzenu nie stwarzają zagrożenia to powinni ograniczyć alerty, które się pojawiają i powodują u mieszkańców niepokój i panikę.

Tomasz Scheller wspominał o swojej odpowiedzi na interpelację, ponad 100 stron korespondencji z trzech lat w której można zauważyć jaka jest reakcja pani prezydent

na piki benzenu. Wyczytał w niej również o przeprowadzonych kontrolach WIOŚ w 2016 roku. W ciągu dwóch miesięcy przeprowadzono 9 kontroli, po których nałożono siedem mandatów, jedno pouczenie, a tylko w jednej firmie nic nie znaleziono. W następnym roku również przeprowadzono kontrole, z których wynika, które firmy zastosowały się do zaleceń pokontrolnych i się poprawiły a które nie poprawiły niczego i ponownie został nałożony na nie mandat i złożone zawiadomienie do prokuratury. Podkreślił, że nie mówi tylko o kontrolach pod względem emisji benzenu, ale całości szkodliwości dla środowiska. Skoro odbywają się zawiadomienia, kontrole, protesty, nie rozumie dlaczego nie da się nic znaleźć, naprawić i konkretnie odpowiedzieć, która firma odpowiada za piki. Zaznaczył, że mandaty nałożone na firmy są rzędu kilkuset złotych. Wspomniał również o ćwiczeniach WIOŚ z PSP, zapytał jak wyglądały te ćwiczenia i czy PSP ma sprzęt, który może wskazać miejsce emisji.

Waldemar Weiner potwierdził, że takie ćwiczenia były przeprowadzane, jednostka ratownictwa chemicznego PSP ma podobny sprzęt do sprzętu WIOŚ, ale nie wie jaki jest szczegółowo.

Tomasz Scheller zapytał, dlaczego nie można powiedzieć od jakiej strony idzie stężenie benzenu i podać nazwę firmy.

Inspektor odpowiedział, że dotychczasowe badania takiej wiedzy nie przyniosły, gdyby posiadali taką informację zawiadomiliby odpowiednie służby.

Radny Scheller zwrócił się z pytaniem, czy dokonywanie pomiarów w deszczu jest rzetelne.

Przedstawiciel WIOŚ poinformował, że deszcz nie jest przeszkodą jeśli chodzi o pomiary rozprzestrzeniania się zanieczyszczeń.

Kolejne pytanie radnego Schellera dotyczyło wiedzy inspektora, na ile to charakterystyka miasta powoduje, że takie jest stężenie benzenu, a na ile „truciciel”.

Inspektor odpowiedział, że nie ma takiej wiedzy, że ktoś mieszkańców „truje”. Powtórzył, że za podwyższone stężenia w powietrzu zdaniem WIOŚ odpowiada nie tylko przemysł, ale również tło naturalne związane z bytowaniem ludzi. Duże znaczenie będą miały lokalne warunki pogodowe, benzen jest substancją cięższą od powietrza.

Przewodniczący Rady Miasta zwrócił się z pytaniem, który z zakładów emituje najwięcej benzenu, podkreślił, że to najbardziej interesuje mieszkańców.

Inspektor stwierdził, że nie posiada takiej informacji, ale Marszałek Województwa publikuje na swoim BIP-ie informacje, ile poszczególne zakłady mają prawo emitować danej substancji.

Tomasz Scheller stwierdził, że jedno to na ile zakład ma pozwolenie a drugie ile on emituje. Przypuszcza, że to może być jedna, góra dwie firmy, które dla własnych interesów wykorzystują prawo, niskie mandaty, brak kontroli itd. Zapytał, czy WIOŚ popiera zmianę przepisów w zakresie zamiany normy średniorocznej na średniodobową lub średniomiesięczną.

Przedstawiciel WIOŚ podzielił się opinią, że nie są od tego, aby zastanawiać się jak wygląda prawo, tylko je egzekwować. Jeżeli pojawiają się nowe przepisy, są kierowane do konsultacji, póki co taki przepis się nie pojawił.

Tomasz Scheller zauważył, że nie ma żadnych protokołów pokontrolnych z 2019 r. Zapytał, czy firmy zastosowały się do zaleceń po kontroli.

Inspektor poinformował, że protokoły z kontroli nie podlegają publikacji w BIP, trzeba się zwrócić do WIOŚ o udostępnienie tych dokumentów. Podkreślił, że sprawdzają realizację zarządzeń pokontrolnych, które wojewódzki inspektor wydaje na zakłady. W przypadku naruszenia warunków posiadanego pozwolenia, rekontrola odbywa się w ciągu 12 miesięcy.

Tomasz Scheller przedstawił jak kształtuje się norma średnioroczna od 2005 roku, podkreślił, że widać wyraźny spadek więc jest poprawa. Jego zdaniem nie ma tragedii, trzeba rozmawiać, ale nie straszyć mieszkańców.

Przewodniczący Rady Miasta ogłosił przerwę, która trwała od 16:10 do 16:25.

Po wznowieniu obrad głos zabrał Dominik Szustakiewicz i zapytał, ile kontroli niezapowiedzianych odbyło się w 2019 roku na terenie Kędzierzyna-Koźla oraz ile jest zaplanowanych na ten i przyszły rok.

Przedstawiciel WIOŚ odpowiedział, że takich kontroli odbyło się kilkadziesiąt i jest jeszcze kilkanaście zaplanowanych na ten rok.

Dominik Szustakiewicz zapytał, czy zakład, który nie jest zgłoszony jako emiter benzenu może być kontrolowany.

Inspektor powiadomił, że WIOŚ kontroluje wszystkich, którzy mają zgłoszoną działalność gospodarczą, posiada w bazie danych grupę zakładów, które pojawiają się w planie kontroli, ale jeżeli napływa zgłoszenie z terenu, włącza się zakład do bazy, która jest sukcesywnie aktualizowana.

Grażyna Filipowicz zwróciła się z pytaniem, na czyj wniosek Marszałek Województwa Opolskiego zniósł obowiązek pomiaru emisji benzenu na terenie Petrochemii Blachownia i co WIOŚ zrobi w tym kierunku, żeby przywrócić dawny stan.

Waldemar Weiner wyjaśnił, że decyzja była zmieniona na wniosek zakładu, spowodowane to było awarią urządzenia służącego ochronie powietrza - płuczką która redukuje ilość „odgazów”, czyli produktów ubocznych z instalacji. Zakład odłączył to urządzenie nie występując o zmianę posiadanego pozwolenia. W wyniku tego zostało wystosowane zgłoszenie do prokuratury. Niemniej jednak zakład złożył wniosek o zniesienie obowiązku pomiaru emisji benzenu i marszałek ten wniosek przychylił, argumentując to tym, że poprawiona została sytuacja, ponieważ płuczka miała skuteczność redukcji na poziomie 98%, a skierowanie wszystkich „odgazów” na pochodnie spowoduje redukcje o 100%.

Marek Piasecki odczytał fragment pisma Ministerstwa Środowiska do marszałka Sejmu w sprawie zmiany normy benzenu *„benzen należy do czynników wywołujących działanie rakotwórcze a więc do substancji o działaniu bezprogowym, co oznacza, że każda ekspozycja na taki czynnik, nawet bardzo mała, ma potencjalną możliwość wywołania nowotworu”*. Następnie odniósł się do wytycznych Światowej Organizacji Zdrowia: *„wytyczne WHO w zakresie jakości powietrza są niezmiennie od 1994 r. WHO wskazuje, że ryzyko związane z zachorowaniem na białaczkę w wyniku ekspozycji na benzen wynosi: 1 osoba na 10 000 mieszkańców przy stężeniu 17 $\mu\text{g}/\text{m}^3$, 1 osoba na 100 000 mieszkańców przy stężeniu 1,7 $\mu\text{g}/\text{m}^3$ ”*. Wspomniał o tym, że stacja pomiarowa była wielokrotnie nieczynna, zapytał czy brak pomiarów wpływa na liczenie średniorocznej emisji.

Przedstawiciel WIOŚ poinformował, że od stycznia br. wszystkie stacje pomiarowe podlegają pod GIOŚ, dodał, że te braki będą miały ułamkowy wpływ na wynik pomiarów. Niewiadomo jednak jaka jest przyczyna, może wyniki są zapisywane, tylko nie są publikowane.

Grzegorz Chudomięt wyraził przypuszczenie, że zbadanie stężenia benzenu i znalezienie tego kto go w danej chwili emituje nie jest wielkim problemem. Nie rozumie dlaczego ustawodawca zatrzymał się przy pomiarze stężenia benzenu średniorocznym, jego zdaniem może mieć to poważne konsekwencje. Skoro jest norma średnioroczna, może niepotrzebnie są podawane wartości stężenia co godzinę i ludzie są zdenerwowani jak widzą przekroczenia zaznaczone na czerwono. Uważa, że wykrycie emitora nic nie da, ponieważ norma jest taka, nie będzie można go do niczego zmusić, skoro nie łamie prawa. Według niego trzeba ustalić czy ta emisja jest szkodliwa, jeżeli tak to należy zmienić przepisy i poszerzyć je o inne normy np. pomiar chwilowy, a jeżeli nie, można zorganizować spotkania edukacyjne dla mieszkańców.

Jacek Król podkreślił, że każdy mieszkaniec ma prawo do protestowania. Potwierdził słowa radnego Chudomięta o konieczności zmiany przepisów. Widzi problem w braku unormowania prawnego tego, że przekroczenie jednorazowe nie jest wykroczeniem. Nie zgadza się z tym, że takie przekroczenia nie mają wpływu na zdrowie mieszkańców. Jego zdaniem trzeba na bieżąco kontrolować i reagować. Mówienie, że benzen jest wszędzie np. w paliwie jest w jego opinii bagatelizowaniem problemu,

praca stacji paliw jest procesem ciągłym i nie wpływa na piki. Odczytał fragmenty pisma WIOŚ z 2017 roku, w którym zawarto informacje o kontrolach w różnych zakładach na terenie Kędzierzyna-Koźła. do wszystkich zakładów są uwagi i zastrzeżenia co do emisji benzenu. Zastanawia się, czy problemy w tych firmach są nadal, czy sytuacja się poprawiła. Wspomniał również o piśmie z 2017 roku z Ministerstwa Środowiska do Starosty Powiatu, w którym wskazuje się, że występowanie w Kędzierzynie-Koźlu wysokich chwilowych stężeń benzenu związane jest z niewłaściwym przebiegiem niektórych procesów na terenie Petrochemii Blachownia.

Adam Oczoś zaznaczył, że dokumenty przedstawione w odpowiedzi na interpelację radnego Schellera, pokazują, że były podejmowane przez miasto działania w sprawie benzenu. Przypomniał, że Rada Miasta w poprzedniej kadencji apelowała w sprawie ograniczenia emisji benzenu i zmiany normy. Rada Miasta i Prezydent Miasta nie są od tego, aby to wprowadzić, od tego jest parlament aby stosowne uchwały, ustawy czy rozporządzenia wprowadzić.

Andrzej Kopacki zapytał, czy WIOŚ korzysta z drona do kontroli stężeń nad niektórymi obiektami przemysłowymi. Jego zdaniem jest to urządzenie które kontroluje szybko, tanio i skutecznie.

Przedstawiciel WIOŚ odpowiedział, że na chwilę obecną nie posiadają takiego urządzenia.

Andrzej Kopacki zapytał, które z podmiotów instytucji w Polsce w myśl obowiązującego prawa, nie licząc WIOŚ, odpowiadają za ochronę powietrza.

Inspektor zacytował przepis art. 379 ustawy Prawo ochrony środowiska:

1. Marszałek województwa, starosta oraz wójt, burmistrz lub prezydent miasta sprawują kontrolę przestrzegania i stosowania przepisów o ochronie środowiska w zakresie objętym właściwością tych organów.

2. Organy, o których mowa w ust. 1, mogą upoważnić do wykonywania funkcji kontrolnych pracowników podległych im urzędów marszałkowskich, powiatowych, miejskich lub gminnych lub funkcjonariuszy straży gminnych.

3. Kontrolujący, wykonując kontrolę, jest uprawniony do:

1) wstępu wraz z rzeczoznawcami i niezbędnym sprzętem przez całą dobę na teren nieruchomości, obiektu lub ich części, na których prowadzona jest działalność gospodarcza, a w godzinach od 6 do 22 – na pozostały teren;

2) przeprowadzania badań lub wykonywania innych niezbędnych czynności kontrolnych;

3) żądania pisemnych lub ustnych informacji oraz wzywania i przesłuchiwania osób w zakresie niezbędnym do ustalenia stanu faktycznego;

4) żądania okazania dokumentów i udostępnienia wszelkich danych mających związek z problematyką kontroli.”.

Inspektor dodał, że jeśli chodzi o władze samorządowe, uprawnienia do przeprowadzenia kontroli są tożsame z uprawnieniami inspekcji, za wyjątkiem tego, że kary wymierza wojewódzki inspektor.

Andrzej Kopacki stwierdził, że to są narzędzia prawne, ale narzędzia techniczne znajdują się w rękach WIOŚ. Urząd Miasta nie posiada narzędzi do przeprowadzenia tego typu kontroli. Z racji tego że WIOŚ podlega pod GIOŚ, który bezpośrednio podlega pod Ministra Ochrony Środowiska, być może tutaj należałoby szukać inicjatyw ustawodawczych w zakresie norm całorocznych. Wyraził zadowolenie, że został zmieniony przepis odnośnie kontroli niezapowiedzianych. Zwrócił się z prośbą o doprecyzowanie, czy taki inspektor z Urzędu Miasta ma takie same narzędzia prawne jak inspektor WIOŚ.

Zastępca naczelnika WIOŚ wyjaśnił, że różnice polegają na tym, że pracownikowi urzędu nie można wejść na kontrolę bez zawiadomienia i nie może wyznaczyć kary.

Andrzej Kopacki zaapelował do składania w imieniu WIOŚ zapotrzebowania do zmiany przepisów oraz do zakupu drona.

Prezydent Miasta poinformowała, że już trzy lata temu interesowała się zakupem drona, ale wszystkie wyniki zapisane na dronie nie są podstawą do przedstawienia wyników w sądzie. Dodała, że kontrola Urzędu Miasta może dotyczyć tylko osób fizycznych, a nie firm.

Jacek Król zwrócił się do inspektora o wyjaśnienie, czy służby Urzędu Miasta mogą kontrolować również przedsiębiorstwa.

Waldemar Weiner nawiązał do przeczytanego wcześniej fragmentu przepisu i stwierdził, że jego zdaniem mają prawo do wstępu na teren, gdzie prowadzona działalność gospodarcza.

Monika Orpel-Śmigielska, kierownik Biura Prawnego, odniosła się do art. 363 i 364 Prawa ochrony środowiska, który mówi:

„1. Wójt, burmistrz lub prezydent miasta może, w drodze decyzji, nakazać osobie fizycznej, której działanie negatywnie oddziałuje na środowisko, wykonanie w określonym czasie czynności zmierzających do:

- 1) ograniczenia negatywnego oddziaływania na środowisko i jego zagrożenia;*
- 2) przywrócenia środowiska do stanu właściwego.*

Jeżeli działalność prowadzona przez podmiot korzystający ze środowiska albo osobę fizyczną powoduje pogorszenie stanu środowiska w znacznych rozmiarach lub zagraża życiu lub zdrowiu ludzi, wojewódzki inspektor ochrony środowiska wyda decyzję o wstrzymaniu tej działalności w zakresie, w jakim jest to niezbędne dla zapobieżenia pogarszaniu stanu środowiska”.

Inspektor stwierdził, że te dwa przepisy się nie wykluczają.

Przewodniczący Rady Miasta zapytał panią mecenas, czy jej zdaniem służby Urzędu Miasta mogą kontrolować również przedsiębiorstwa.

Mecenas Orpel-Śmigielska stwierdziła, że w jej ocenie nie, w przepisie który zacytowała jest odniesienie wyłącznie do osób fizycznych.

Przedstawiciel WIOŚ poinformował, że ma opinię prawną z GIOŚ i na niej się opiera, jak będzie potrzeba to ją udostępni.

Katarzyna Kukolka-Bogocz zapytała przedstawiciela WIOŚ, kto tworzy roczny plan kontroli.

Inspektor wyjaśnił, że roczny plan kontroli jest tworzony na podstawie kategoryzacji zakładów. Zakłady kategorii pierwszej muszą się co roku w planie kontroli znaleźć. Są cykle kontrolne, która narzuca GIOŚ i zakłady związane z realizacją tych cykli też muszą się znaleźć w planie kontroli.

Katarzyna Kukolka-Bogocz zapytała, czy w oparciu o wiedzę dotyczącą zniesienia obowiązku pomiaru emisji benzenu przez Petrochemię, nie można ustalić bądź zaplanować większej ilości kontroli przy tym zakładzie lub usytuowanie stacji pomiarowej mobilnego laboratorium na czas wznowienia obowiązku pomiaru emisji.

Inspektor powiadomił, że ten zakład ma na swoim terenie stację monitoringu, mają stały odczyt, który jest sprawdzany podczas kontroli WIOŚ. Natomiast o tym, gdzie można by umieścić kolejną stację monitoringu decyduje GIOŚ, jeśli taki wniosek padnie - będzie rozpatrywany. Taka stacja musi pracować minimum rok.

Katarzyna Kukolka-Bogocz zapytała, kto może złożyć taki wniosek.

Przedstawiciel WIOŚ stwierdził, że każdy może złożyć taki wniosek, ale ma wątpliwości czy jest potrzebny, skoro mają swoją stację.

Andrzej Kopeć stwierdził, że parę lat temu był bardzo zaniepokojony sytuacją z benzenem, ale w miarę jak dyskusja się toczyła, także na sesjach Rady Miasta, zdał sobie sprawę, że ten problem nie jest tak wielki jak mu się wydawało. Jego zdaniem szukanie truciciela jest niepotrzebne, bo wiadomo, które firmy emitują benzen na terenie miasta Kędzierzyn-Koźle, one mają pozwolenie na emisję określonej ilości benzenu do powietrza i zapewne ich działalność powoduje okresy wzrostu stężenia tej substancji. Wspomniał o aplikacji, która odnosi chwilowe stężenia do normy średniorocznej co jest metodologicznym błędem. To później powoduje określone konsekwencje i reakcje osób korzystających z aplikacji. W jego opinii istniejące normy zostały wprowadzone przez ludzi, którzy znają się na ochronie zdrowia. Przypomniał, że w poprzedniej kadencji było w radzie dwóch radnych, którzy pracowali w firmie Petrochemia Blachownia i opowiadali, że dopuszczalne stężenie benzenu przy którym mogli pracować to $1800 \mu\text{g}/\text{m}^3$. Radny również pracował w niej przez rok i liczył ile benzenu udało się odzyskać z benzolu. Dla Petrochemii każdy litr

benzenu to jest konkretny produkt, za który można uzyskać pieniądze, tam parujący benzen w powietrze to są straty. Ogromny nacisk kładziono na to, aby jak najmniej benzenu tracić. Te wszystkie zdarzenia i informacje coraz bardziej go przekonywały co do tego, że walka o czyste powietrze w Kędzierzynie-Koźlu nie powinna się skupiać tylko na benzenie, ale na walce z niską emisją. Nawiązując do słów radnego Piaseckiego odnośnie wytycznych WHO, stwierdził, że nie został podany czas ekspozycji na te wartości, podejrzewa że chodzi o ekspozycję roczną.

Przewodniczący Rady Miasta ogłosił przerwę, która trwała od 18:20 do 18:35.

Po wznowieniu obrad głos zabrał Michał Nowak, który nie zgadza się z inspektorem odnośnie kompetencji gminy do kontroli. Jego zdaniem przepis jasno wskazuje, że organ ochrony środowiska, czyli m.in. gmina może przeprowadzać kontrole, ale wyłącznie wedle swojej właściwości. Właściwości gminy są jasno w ustawie podane i tam nie ma pozwoleń zintegrowanych na emisję benzenu. Nie znana mu jest w prawie również konstrukcja, że ktoś ma uprawnienia do kontroli a nie ma do karania wynikającego z naruszenia przepisów. Przychylił się do słów radnego Kopcia, prawdziwym problemem nie jest benzen a smog, przekroczenia pyłów PM10, PM2,5. Uważa, że wspomniana aplikacja szerzy dezinformację i wpływa na powstanie nieuzasadnionej histerii w mieście.

Ewa Czubek podzieliła się opinią, że nie wyobraża sobie jak pani prezydent za pomocą Wydziału Ochrony Środowiska ma prowadzić kontrole tak poważnych przedsiębiorców w tak poważnym zakresie. Przypomniała, że w poprzedniej kadencji radni wystosowali apel do właściwych organów, w których kompetencjach leżała zmiana przepisów. Poinformowała, że Minister Środowiska na apel radnych w przedmiocie określenia normy godzinowej dla benzenu odpowiedział następująco: *„pragnę zauważyć, że eksperci zarówno Komisji Europejskiej, Rady Unii Europejskiej jak i Parlamentu Europejskiego uznali, że normowanie wartości średniorocznych dla benzenu ze względu na zdrowie człowieka i stan środowiska naturalnego jest wystarczające, w związku z tym taki sposób normowania przyjęto także w polskim porządku prawnym”*. Powiadomiła również o wypowiedzi Ministra Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej w zakresie zmiany normy dla stanowisk pracy, że najwyższe dopuszczalne stężenia na poziomie 1,6 mg dla pracownika w ciągu 8-godzinnego dobowego wymiaru czasu pracy określonego w Kodeksie Pracy przez okres jego aktywności zawodowej, nie powinno spowodować zmian w jego stanie zdrowia oraz jego przyszłych pokoleń. Prawo Unijne określa wartość dopuszczalną dla benzenu na poziomie jeszcze wyższym. Wspomniała również o uchynieniu przez Ministra Środowiska decyzji Marszałka Województwa Opolskiego i umorzeniu postępowania odnośnie obowiązku pomiaru emisji benzenu na terenie Petrochemii Blachownia, radni nic nie zrobią jeżeli na takim poziomie nie ma woli zmiany przepisów.

Tomasz Scheller zapytał jaki jest pożytek ze stacji meteorologicznej wybudowanej dwa lata temu dofinansowanej przez gminę.

Prezydent Miasta Sabina Nowosielska poinformowała, że stacja na ulicy Dunikowskiego jest wykorzystywana do przekazywania danych do WIOŚ. Zanim powstała ta stacja, były wykorzystywane dane ze stacji odległej o ok. 50 km. Powstanie stacji miało również na celu sprawdzenie korelacji powstających pików z wiatrem.

Tomasz Scheller przypomniał, że było kiedyś mówione, iż stacje pomiarowe na osiedlach mierzące pyły będzie można wzbogacić o pomiary benzenu. Zapytał, czy jest taka możliwość.

Prezydent Miasta Sabina Nowosielska poinformowała, że nie zna takiej technologii aby na prostych urządzeniach zamontować skomplikowane urządzenie, chromatograf, który trzeba by było kalibrować. Na chwilę obecną pyłomierze zamontowane w 26 miejscach pokazują co godzinę wartości pyłów PM10 i PM2,5, które w jej opinii są największym problemem.

Tomasz Scheller wspominał o rozstawionych na osiedlach starszych urządzeniach, w których raz w roku sprawdza się stężenie benzenu. Poinformował, że zwróci się z prośbą o odczyty z tych urządzeń. Zwrócił się z pytaniem do przedstawiciela WIOŚ, czy były kontrole w tym tygodniu w Petrochemii Blachownia i czy znane są już wyniki.

Przedstawiciel WIOŚ potwierdził, że były kontrole i te w których brał udział, nie wykryły benzenu. Zwrócił uwagę, że te urządzenia mają ustawione progi wykrywalności przez producenta.

Tomasz Scheller zapytał ile czasu trwa taki pomiar.

Inspektor odpowiedział, że pomiar w jednym punkcie trwa 10 minut.

Tomasz Scheller stwierdził, że mieszkańcy nie znajdują się na przelicznikach, zapytał czy jeżeli aplikacja pokazuje przekroczenie np. o 3000% to wspomniane urządzenie to wyłapie.

Inspektor stwierdził, że nie wie co to znaczy przekroczenie o 3000%, nie wie jaką zastosowano normę, strona WIOŚ takich informacji nie pokazuje, nie zna takiej aplikacji.

Tomasz Scheller wyraził wątpliwości, że skoro inspektor nie potrafi tego wytłumaczyć radnym, to mieszkańcy na pewno tego nie zrozumieją. W jego opinii inspektor powinien przekonać i uspokoić radnych, aby później oni mogli uspokoić mieszkańców.

Prezydent Miasta zwróciła uwagę, żeby nie korzystać z nieznanych aplikacji, tylko ze strony WIOŚ.

Przedstawiciel WIOŚ stwierdził, że trzeba z tymi aplikacjami walczyć i tłumaczyć ludziom, że jest tylko jedno pewne źródło informacji i to są dane z Państwowego Monitoringu Środowiska.

Tomasz Scheller zwrócił uwagę, że problem się bierze stąd, że jest norma średnioroczna, a pokazywane są przekroczenia co godzinę. Może powinno się wytłumaczyć ludziom jak powinni te wykresy czytać i w jaki sposób korzystać z aplikacji.

Inspektor wyjaśnił, że WIOŚ nie jest organem edukacyjnym, tym się zajmuje Wydział Monitoringu Środowiska przy głównym inspektoracie, może przekazać te uwagi.

Andrzej Kopeć zapytał inspektora na czym polegają pomiary, jeżeli WIOŚ robi kontrolę na instalacji z jakimś instrumentem pomiarowym w zakładzie, który ma pozwolenie na emisję benzenu, to gdzie zostaje przyłożony czujnik.

Przedstawiciel WIOŚ wyjaśnił, że są dwa rodzaje pomiarów, pomiar wykonywany na co dzień przy okazji kontroli jest to informacja ogólna czy dana substancja jest i w jakim stężeniu, ale przy instalacji, a nie na emitorze. Natomiast ten prawdziwy pomiar, który mógłby coś dać, jest na emitorach, na przekrojach pomiarowych, które są wyznaczone zgodnie z polską normą. Do przewodu, którym gazy się wydostają wprowadza się sondę, która mierzy stężenia w przekroju pomiarowym i wtedy tą emisję możemy odnieść do standardów emisyjnych i do warunków pozwolenia. Dopiero ten pomiar daje podstawę do tego aby wymierzyć karę administracyjną za przekroczenie emisji dopuszczalnej.

Andrzej Kopeć zapytał, czy firmy, które mają pozwolenia zintegrowane na emisję benzenu były karane na podstawie drugiego sposobu pomiaru.

Inspektor poinformował, że w ostatnich latach takich przypadków nie było.

Następnie zabrała głos Brygida Kolenda-Łabuś, Przewodnicząca Zarządu Związku Międzygminnego „Czysty Region”. Zaproponowała, aby wielkość normy rocznej była aktualizowana po każdym godzinnym pomiarze. Wtedy mieszkańcy otrzymywaliby w miarę wiarygodną informację o tym jak się kształtuje norma, nie dopiero po zamknięciu roku, ale w jego trakcie.

Prezydent Miasta zachęciła do korzystania z aplikacji WIOŚ, także z aplikacji o nazwie „Blisko”, gdzie oprócz tego, że jest informacja o imprezach, zgłaszanych awariach to także są informacje o stężeniach pyłów i benzenu.

Wobec wyczerpania dyskusji w omawianym temacie, Przewodniczący Rady Miasta podziękował panu inspektorowi za przybycie i ogłosił przerwę, która trwała od 19:45 do 20:05.

Ad 6.

Informacja nt. działań Związku Międzygminnego „Czysty Region”.

Przewodniczący Rady Miasta przedstawił gości reprezentujących „Czysty Region”:
Brygida Kolenda-Łabuś - Przewodnicząca Zarządu Związku Międzygminnego „Czysty Region”,
Marian Janas – Prezes Zarządu Spółki Czysty Region,
Grzegorz Mankiewicz – Wiceprezes Zarządu Spółki Czysty Region,
Dorota Stanek – Kierownik Wydziału Gospodarki Odpadami Czysty Region Sp. z o.o.

Brygida Kolenda-Łabuś podziękowała radnym, którzy odwiedzili instalację w ubiegłym tygodniu. Po wielu latach starań, powstała Regionalna Instalacja Przetwarzania Odpadów Komunalnych, bez którego nie mogliby działać tak, aby mieć wpływ na system gospodarowania odpadami. Trzeba ją było wybudować za własne środki, co będzie jeszcze długo obciążaniem. Podkreśliła, że decyzja Prezydenta Miasta w 2016 roku, żeby zbudować system gospodarowania odpadami przynosi wiele rezultatów. Spółka zajmująca się przetwarzaniem odpadów została wniesiona do „Czystego Regionu”, ale gmina po jakimś czasie zdecydowała się wnieść kolejną spółkę do „Czystego Regionu”, czyli Usługi Komunalne, a kolejnym odważnym krokiem była dyspozycja aby przeprowadzić skutecznie połączenie tych dwóch spółek. Dzisiaj jest w dyspozycji cały system, od wóldarzy 11 gmin tworzących związek międzygminny, udział Gminy Kędzierzyn-Koźle to jest mniej więcej połowa przerobionego wolumenu i liczby nieruchomości. Dodała, że mają wpływ na to ile płacą za zagospodarowanie, które gminy i sektory obsługują, jakie są ceny na wysypisku. Na dzień 14 października obsługiwanych jest 24 457 nieruchomości, z czego 16 484 obsługuje spółka „Czysty Region”. Podkreśliła, że jest taka tendencja, że liczba mieszkańców z roku na rok maleje a ilość odpadów rośnie. Wskaźnik segregacji nieznacznie rośnie. 7% wszystkich odpadów to są odpady wielkogabarytowe. Ponadto poinformowała, że 6 września br. weszła w życie zmiana do ustawy o utrzymaniu porządku i czystości w gminach, która wprowadza dość radykalne zmiany. Pierwsza zmiana jest taka, że ustawa nakłada obowiązek segregowania odpadów i przewiduje konsekwencje nieodpowiedniego wysegregowania. Następna zmiana jest taka, że można w systemie nie uwzględnić nieruchomości niezamieszkałych. Ustawa przewiduje okres przejściowy 12 miesięcy od jej wejścia w życie, czyli do końca sierpnia przyszłego roku zmiany będą musiały być wprowadzone do regulaminu. Następnie Przewodnicząca Zarządu Związku Międzygminnego „Czysty Region” przedstawiła prezentację na temat odpadów wielkogabarytowych.

Po przedstawionej prezentacji głos zabrała Grażyna Filipowicz. Zapytała jak wygląda bilans firmy, czy ma zyski czy straty, a jeżeli ma straty to czym je pokrywa i z czego one wynikają, czy spółka zaciągnęła jakieś kredyty, dlaczego z roku na rok płacimy coraz więcej za śmieci. Zapytała również czy Związek Międzygminny przyjmuje odpady tylko od gmin, które są członkami czy także od innych.

Brygida Kolenda-Łabuś wyjaśniła, że nie pracują dla osiągnięcia zysków, ponieważ ustawa obliguje do tego, aby wszystkie koszty, które są związane z gospodarką

odpadami były pokryte z opłaty pobieranej od właścicieli nieruchomości, których obsługuje związek. To w budżecie jest zawsze przewidziane na zero. Prognozuje się ilość odpadów, jeżeli tych odpadów jest mniej i mamy mniejsze koszty to powstaje nadwyżka budżetowa, którą wykorzystuje się w następnym czasie. Związek funkcjonuje operacyjnie od 2013 r. i ustalone opłaty były niezmiennie do 1 sierpnia ubiegłego roku, kolejną decyzję o podwyżce opłat zgromadzenie podjęło 26 września br. i te zmiany będą obowiązywały od 1 stycznia 2020 r. Mając coraz więcej odpadów będzie trzeba za nie coraz więcej płacić i jest to nieuniknione. Związek zawierając umowę ze spółką, której jest właścicielem, musi baczyć na to, żeby przychody ze sprzedaży w spółce na rzecz innych podmiotów nie przekroczyły 10%. Ale w cenniku instalacja ma przewidziane przyjmowanie wszystkich frakcji odpadów od gmin spoza terenu związku, ale opłaty są wyższe o składkę członkowską, którą płać gminy będące w zgromadzeniu. Prawie wszyscy mieszkańcy Województwa Opolskiego płać za odpady więcej niż mieszkańcy Kędzierzyna-Koźła.

Przewodniczący Rady Miasta nawiązał do problemu odpadów wielkogabarytowych, zaznaczył, że wielką rolę będzie miała Straż Miejska, która będzie miała za zadanie przypilnować porządku i uświadamiać mieszkańców. Zaapelował, aby informować mieszkańców, ponieważ jego zdaniem składowanie gabarytów poza terminem jest kwestią niewiedzy.

Artur Maruszczak poinformował, że odbędzie się spotkanie z zarządcami wspólnot, poprzez których dotrą do mieszkańców i od których będą egzekwować porządek.

Grzegorz Mankiewicz powiadomił, że każdy z mieszkańców może codziennie przywieźć odpady na składowisko na ul. Naftowej i aby wyjść naprzeciw mieszkańcom organizują miejsce przy ul. Grunwaldzkiej 44, gdzie każdy będzie mógł przywieźć odpady wielkogabarytowe w tygodniu od godz. 8 do 13. Myślą także o wprowadzeniu usługi dodatkowej, będą ustalone dwa dni w tygodniu, w których mieszkaniac będzie mógł zadzwonić i zwrócić się z prośbą o odebranie odpadów wielkogabarytowych poza harmonogramem za dodatkową opłatą.

Dominik Szustakiewicz zapytał, czy można składać deklaracje w formie elektronicznej czy przez e-maila.

Brygida Kolenda-Łabuś poinformowała, że są na stronie deklaracje w formie elektronicznej, tylko program ePUAP jest niewydolny, ponieważ można ją przesłać przez Internet, natomiast nie zaczytują się automatycznie do systemu. Ponadto wyjaśniła co się składa na podwyżkę w kwocie 4,50 zł: 2,18 zł to zagospodarowanie odpadów, 1,33 zł wynika z odbioru, czyli przewozu odpadów, 0,58 zł wkład własny na budowę PSZOK, 0,07 zł na edukację ekologiczną, 0,07 zł na wzrost kosztów pracy 0,19 zł na zakup programu informatycznego, 0,07 zł wzrost cen energii i innych usług dla biura.

Dominik Szustakiewicz poruszył kwestię wspomnianej kiedyś przez Przewodniczącą Zarządu ZM „Czysty Region” ustawy, która miała wejść w życie o możliwości różnicowania opłat.

Brygida Kolenda-Łabuś wyjaśniła, że nowa ustawa dopuszcza możliwość zróżnicowania opłat w zależności od kosztów czyli zagęszczenia zabudowy, odległości, instalacji. Zgromadzenie będzie decydować czy będzie różnicować opłaty.

Dominik Szustakiewicz zapytał, co uważamy za nieruchomości niezamieszkałą.

Brygida Kolenda-Łabuś poinformowała, że są to szkoły, przedszkola, sklepy, zakłady gastronomiczne, fryzjer itp. Dodała, że jest zwolennikiem wyłączenia ich z systemu.

Dominik Szustakiewicz zapytał o stan zatrudnienia w biurze związku, na wysypisku, czy są jakieś problemy w tej kwestii.

Brygida Kolenda-Łabuś powiadomiła, że w biurze związku pracują 24 osoby, w sumie razem w spółce pracuje ok. 100 osób.

Grzegorz Mankiewicz poinformował, że na początku roku był problem z kierowcami, ale w tej chwili jest ukształtowana kadra, jest ok. 22 kierowców, 18 pojazdów.

Dominik Szustakiewicz poruszył również kwestię wydatków na wodę związanych z pożarem.

Prezydent Miasta poinformowała, że gmina dostała rachunek z PSP, jako, że gmina jest ubezpieczona, po opłaceniu faktury będzie się można starać o zwrot.

Tomasz Scheller zapytał, co miało na celu połączenie dwóch spółek i jaki będzie z tego profit.

Brygida Kolenda-Łabuś miała na celu synergii – jest jedna Rada Nadzorcza, jeden zarząd, jedna kadrowa, księgowo, co spowodowało pewne oszczędności, ale główną korzyścią jest to, że spółka jako całość ma większy potencjał np. w spotkaniach z bankami i cały cykl odpadów wykonuje jedna firma.

Tomasz Scheller zapytał, jak został zamknięty rok 2018 i jak kształtował się rok 2019 pod względem finansów.

Przewodnicząca Zarządu Związku Międzygminnego „Czysty Region”, poinformowała, że na zamknięcie bilansu roku 2018 planowano skorzystanie z nadwyżki budżetowej w kwocie ok. 2 330 000 zł, z czego ok. 1 480 000 zł zostało wykorzystane, czyli o tą kwotę spółka poprawiła wynik w stosunku do planu. Stan wykorzystania tej kwoty na koniec września to 146 000 zł.

Tomasz Scheller zwrócił się z prośbą o informację na co się składa podwyżka na przyszły rok w kwocie 19,50.

Brygida Kolenda-Łabuś poinformowała, że odpowie na piśmie.

Tomasz Scheller zapytał, jaka jest roczna kwota pozyskana ze sprzedaży materiałów ze Śmietniska np. puszki, papier.

Marian Janas odpowiedział, że na koniec września kwota ta wynosiła 780 000 zł, a za rok 2018 - 680 000 zł. Najwięcej pieniędzy otrzymują z butelek PET.

Tomasz Scheller zapytał, co ma na celu budowa PSZOK na ul. Grunwaldzkiej.

Brygida Kolenda-Łabuś wyjaśniła, że jak będzie PSZOK na Grunwaldzkiej i na Naftowej, to będą przyjmowane wszystkie frakcje odpadów segregowanych, będą wprowadzać kolejne zgodnie z rozporządzeniem ministra, np. są przewidziane od 2025 roku tekstylia. Idea stacjonarnego punktu jest taka, że powinien działać codziennie. Zakłada się, że gminy, które nie będą mieć PSZOK będą za to ponosić kary pieniężne nakładane przez WIOŚ.

Tomasz Scheller stwierdził, że rozumie ideę PSZOK, ale uważa, że można wyjść z nim do ludzi i zbudować go np. w Sławięcicach, Cisowej.

Brygida Kolenda-Łabuś poinformowała, że nie może być takiego PSZOK-a dofinansowanego z funduszy pomocowych, który nie jest wpisany w wojewódzki plan gospodarki odpadami. Na składowisku są mobilne punkty. Natomiast PSZOK to będzie instytucja, która wywodzi się wprost z ustawy z odpowiednim wyposażeniem np. wagami, kontenerami odpowiedniej wielkości.

Tomasz Scheller wrócił również do tematu pożaru na składowisku. Jego zdaniem spalone gabaryty, które nie muszą być zagospodarowane, spowodowały oszczędności.

Przewodnicząca Zarządu Związku Międzygminnego „Czysty Region”, nie zgodziła się z przedmówcą, jej zdaniem nie można tego nazwać oszczędnościami, są to nieponiesione koszty ze względu na przekwalifikowanie odpadów jako po-pożarowe.

Przewodniczący Rady Miasta ogłosi przerwę, która trwała od 22:10 do 22:25.

Po przerwie głos zabrał zastępca prezydenta Artur Maruszczak, wyjaśnił, że złożone odpady, które się spaliły zostały zapłacone i nie ma na tym żadnej oszczędności. Jeżeli miałyby powstać jakaś oszczędność to ewentualnie w ramach samego RIPOK-a.

Andrzej Kopacki zauważył, że nowe zasady bardziej restrykcyjne mogą być trudne dla niektórych mieszkańców, którzy mogą mieć problem, aby wydzielić plastik, szkło, papier, odpady zmieszane. Zwrócił się z prośbą aby w wiatach śmietnikowych pojawiło się więcej pojemników na papier. Zwrócił również uwagę, że powinny być

klucze do wiat, ponieważ zdarza się, że ludzie z zewnątrz przywożą nieposegregowane odpady. Zwrócił się z prośbą, aby od stycznia 2020 r. rozprowadzić jak najwięcej harmonogramów odbioru odpadów gabarytowych. Zwrócił również uwagę na rolę Straży Miejskiej, która jego zdaniem była w tym temacie niewystarczająca.

Prezydent Miasta poinformowała, że nawet przy zamkniętych wiatkach niektórzy wystawiają odpady obok, odpowiedzialny jest zarządca budynku. Zarządcy dostają harmonogramy i do nich należy wywieszenie ich w budynkach. Co do Straży Miejskiej stwierdziła, że straż działała należycie, ale nie może być wszędzie i należy do nich zgłaszać wszelkie nieprawidłowości.

Przewodniczący Rady Miasta poinformował, że od ostatniego spotkania Komendant Straży Miejskiej wyznaczył jednego koordynatora na jeden rejon i teraz praca straży będzie wyglądała tak jak powinna.

Komendant Straży Miejskiej, Aleksy Ptaszyński poinformował, że w trosce, aby wszystkie interwencje były prowadzone sprawniej, wprowadził zmianę, która będzie polegała na tym, że będzie personalna odpowiedzialność pracowników za powierzony rejon. Była już próba takiego modelu pracy na osiedlu Zachód i otrzymywali pozytywne informacje, że taki model się sprawdza, ma nadzieję, że sprawdzi się również na innych osiedlach.

Brygida Kolenda-Łabuś zapytała o adres altany śmietnikowej, gdzie trzeba dostawić pojemnik na papier. Dodała, że w regulaminie jest zapisane, że wiaty mają być w dniu odbioru otwarte. Zarządcy radzą sobie w taki sposób, że zamawiają klucze uniwersalne. Konsekwencje niesegregowania odpadów przez jednego lokatora będzie ponosić zarządca, w przypadku zabudowy spółdzielczej jest to Spółdzielnia Mieszkaniowa „Chemik”. Podkreśliła, że prowadzona jest akcja edukacyjno-informacyjna, gdzie wszyscy mieszkańcy dostaną materiał, z których będą mogli czerpać wiedzę jak segregować, kiedy i w którym miejscu.

Adam Oczóś zapytał, ile osób złożyło akces, że nie będą segregować odpadów ponosząc wyższą opłatę.

Brygida Kolenda-Łabuś odpowiedziała, że nie poda z pamięci dokładnej ilości ale ok. 5%.

Adam Oczóś zapytał, jaki jest stopień efektywności pracy instalacji RIPOK.

Marian Janas powiadomił, że instalacja ma przetworzyć łącznie 70 000 ton odpadów, z tego 50 000 odpadów zmieszanych komunalnych a 20 000 selektywnie zebranych, czyli żółtych worków, zielonych i gabarytów. Stopień odzysku wynosi ok. 30%.

Adam Oczóś zapytał, jaki byłby koszt do poniesienia przy zakupie fotoptyki i do jakiego poziomu mógłby wzrosnąć poziom efektywności.

Marian Janas odpowiedział, że koszt do poniesienia z godnie z wnioskiem to 11 mln zł łącznie z zakupem kilku urządzeń dodatkowych, same fotooptyki to ok. 9 mln zł. Wydajność to ok. 7% z odpadów segregowanych i ok. 5% z odpadów zmieszanych. Dalszy efekt może być uzyskany tylko poprzez zwiększenie jakości zbieranych selektywnie odpadów.

Adam Oczóś zwrócił się z pytaniem, czy jest określony plan wprowadzenia tego zadania.

Prezes Zarządu Spółki Czysty Region poinformował, że do końca przyszłego roku muszą się rozliczyć z wykonania tego zadania.

Adam Oczóś zapytał, na ile to wpłynie na cenę odpadów dla mieszkańca.

Marian Janas stwierdził, że nie potrafi odpowiedzieć do końca na to pytanie, natomiast ta inwestycja jest dofinansowana w 85%, więc wartość amortyzacji wzrośnie niewiele.

Adam Oczóś zwrócił się z prośbą, aby w przyszłości Rada Miasta mogła wyrazić swoje stanowisko do zmian w regulaminie. Zapytał, czy od nowego roku jest planowany wzrost opłaty członkowskiej na jednego mieszkańca.

Brygida Kolenda-Łabuś odpowiedziała, że radni tak jak każdy mieszkaniec na terenie działania związku będzie mógł się w kwestii tego regulaminu wypowiedzieć. Związek zamierza przystąpić do tej zmiany pod koniec pierwszego kwartału przyszłego roku, aby z pewnym zapasem czasu go uchwalić, czas na uchwalenie jest do 6 września. Co do opłaty członkowskiej, jest ustalona na tym samym poziomie co w tym roku.

Kolejne pytanie radnego Oczosia dotyczyło zmian odnośnie segregacji, czy związek jest przygotowany aby zapewnić mieszkańcom odpowiednie pojemniki.

Brygida Kolenda-Łabuś poinformowała, że kolorystyka pojemników musi być dostosowana najpóźniej z końcem czerwca 2022 r., natomiast spółka Czysty Region ma takie wytyczne, że nowe pojemniki mają być już docelowego koloru. Do tej daty można używać pojemników innych kolorów z odpowiednim napisem.

Adam Oczóś pokazał nagranie, na którym przyjeżdżają pracownicy po odbiór śmieci, ale z uwagi na zamkniętą wiatę odjeżdżają, mimo propozycji mieszkańca, że otworzy wiatę. Uważa, że tworzy to dodatkowe koszty. Ponadto zadał kolejne pytania: na jakiej podstawie mają być karani zarządcy skoro deklarację składa wspólnota mieszkaniowa, czy odbiór odpadów jest prowadzony również spoza terenu związku, co się stało, że z harmonogramów został usunięty zakres mycia pojemników, czy wszystkie zakłady budżetowe są zadeklarowane w zakresie zbieranych odpadów (*pokazał zdjęcia przedstawiające zalegające odpady zielone w lesie za halą sportowa na osiedlu Azoty*). Następnie poruszył kwestię zalegających odpadów gabarytowych, za co zarządcy mają być karani, a mieszkańcy twierdzą, że przyczyną tego jest niewywożenie odpadów zgodnie z harmonogramem.

Brygida Kolenda-Łabuś poinformowała, że w latach ubiegłych były wyznaczone konkretne terminy mycia pojemników, jako że nie udawało się zabezpieczyć sprzętu myjącego, zostało określone w kontraktach z wykonawcami, że mycie pojemników ma mieć miejsce raz w roku. Ponadto poinformowała, że MOSiR często zamawia usługę dodatkową na odbiór dodatkowych śmieci, natomiast jest to odpowiedzialność podmiotu, który tworzy odpady. Co do zalegających odpadów gabarytowych, uważa, że zawsze należy wierzyć w to co ludzie mówią, zdjęcia pokazane w prezentacji pokazują, że mieszkańcy wystawiają odpady dwa dni po terminie odbioru.

Wiceprezes Zarządu Spółki Czysty Region, Grzegorz Mankiewicz, nawiązując do pokazanego przez radnego Oczosia filmiku, zwrócił się prośbą o podanie daty i adresu, aby mógł wyciągnąć konsekwencje od pracowników. Poinformował, że są na etapie zmiany regulaminu wynagradzania pracowników, aby wyeliminować takie przypadki. Na początku 2018 roku pracowało ok. 13 osób, które zajmowały się odbiorem odpadów, dzisiaj jest ich 53 osoby i są to ludzie zatrudnieni na nowo do spółki. Dodał, że są na etapie rozstrzygnięcia przetargu na zakup 10 samochodów z kamerami 360°, co pozwoli na sprawdzenie czy odpady zostały odebrane. Zgadza się z tym, że sytuacja pokazana na nagraniu generuje koszty.

Artur Maruszczak odnosząc się do pytania radnego Oczosia odnośnie karania zarządców, poinformował, że kodeks wykroczeń mówi o tym, że mandatem można ukarać tego, który nie realizuje obowiązków związanych z utrzymaniem m.in. czystości, czyli zarządca działający w imieniu właściciela.

Aleksy Ptaszyński powiadomił, że w zależności od popełnionego czynu może to być art. 117 kodeksu wykroczeń, jeżeli dana osoba nie utrzymuje czystości w obrębie swojej nieruchomości, a jeżeli chodzi o rzeczy związane z regulaminem np. przechowywaniem gabarytów, obowiązkiem segregacji jest to art. 10 ust. 2 ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminie.

Grzegorz Chudomięt podzielił się opinią, że trzeba wyjaśnić co to znaczy zarządca, a co administrator. Radny jest w zarządzie wspólnoty, ale administrację powierzyli firmie. Uważa że również trzeba wyjaśnić karanie odbiorców odpadów, w umowach są przewidziane kary za nieodebranie odpadów, ale nie można karać za to samo dwa razy.

Brygida Kolenda-Łabuś wyjaśniła, że najważniejszy jest cel, czyli odebranie odpadów w terminie, a właściciel ma je odpowiednio przygotować do odbioru, czy zostanie wykorzystany zapis w kontrakcie, czy pouczenia i mandaty, to nie ma znaczenia.

Grzegorz Chudomięt zapytał, ile wynosi budżet Związku Międzygminnego „Czysty Region”.

Brygida Kolenda-Łabuś poinformowała, że w tym roku ok. 23 mln a w przyszłym ok. 30 mln zł.

Grzegorz Chudomięt podzielił się opinią, że z tego względu, iż 20% nie składa deklaracji, powinno być zatrudnionych więcej pracowników, którzy zajęliby się tym problemem.

Brygida Kolenda-Łabuś poinformowała, że stworzyła dodatkowe stanowisko ds. szczelności systemu.

Grzegorz Chudomięt wspomniał również o zbyt częstym zmienianiu się prawa, a do tych zmian ciężko się dostosować. Uważa, że nakładanie kar na zarządców nic nie zmieni.

Katarzyna Kukolka-Bogocz zapytała o mobilny punkt selektywnej zbiórki odpadów, czy mieszkaniec będzie mógł przywozić nieodpłatnie zużyty sprzęt elektroniczny i w jakich ilościach rocznie oraz odpady zielone np. większą ilość trawy, którą wygeneruje w ciągu miesiąca.

Brygida Kolenda-Łabuś wyjaśniła, że nie ma żadnych limitów na sprzęt elektroniczny ale PSZOK jest tylko i wyłącznie dla osób fizycznych, to samo się tyczy odpadów zielonych.

Katarzyna Kukolka-Bogocz zwróciła się również z pytaniem, czy jak mieszkańcy zepsuje się jakiś sprzęt lub mebel to będzie mógł zadzwonić i zamówić odbiór za dodatkową opłatą i od kiedy to będzie działało.

Grzegorz Mankiewicz poinformował, że są na etapie uprzątnięcia placu na ul. Grunwaldzkiej, do ok. dwóch tygodni powinien się ten proces rozpocząć. Można samemu przywieść lub umówić się na odbiór i wystawić koło altany.

Brygida Kolenda-Łabuś dodała, że gruzu i lodówki nie wolno wystawiać.

Jacek Król zwrócił uwagę, że w przestrzeni mediów publicznych utrwała się opinia odnośnie niedoskonałości tych nowych przepisów w kontekście wyegzekwowania segregacji na poziomie mieszkańca bloku. Zapytał o przełożenie kar dla zarządców na odpowiedzialność mieszkańców.

Brygida Kolenda-Łabuś stwierdziła, że będzie to musiało tak funkcjonować, że będzie zbiorowa odpowiedzialność za czyny spowodowane nawet przez jednego mieszkańca. Przewoźnik odbierając odpady ma obowiązek zgłosić związkowi, że pod danym adresem były źle wysegregowane odpady, a związek ma obowiązek zastosowania sankcyjnej opłaty. Udział Straży Miejskiej ma na celu wyeliminowanie nieporządku przy altanach, który jest spowodowany albo działaniem mieszkańców niezgodnie z regulaminem, albo nieodpowiednim realizowaniem obowiązku przewoźnika. Działanie Straży Miejskiej nie wyręczy związku w stwierdzeniu czy jest odpowiednio prowadzona selektywna zbiórka.

Jacek Król zastanawia się nad tym, co w sytuacji kiedy ktoś nie będzie segregował, albo podrzuci odpady i potem przewoźnik przekaże związkowi informację, że pod tym adresem były nieprawidłowości, a związek wystąpi do spółdzielni z karą i co zrobi wtedy spółdzielnia.

Brygida Kolenda-Łabuś poinformowała, że nie będą dochodzić, jak te koszty pokryła spółdzielnia. Zarządcy wspólnot inwestują w klucze master, w kamery przy altanach, przesortowują odpady.

Jacek Król stwierdził, że kamera nie jest przeszkoda dla mieszkańców, którzy nie segregują, a wspólnoty może będą segregować ale nie spółdzielnia. Widzi problem jak wyegzekwować segregowanie, które jest stosunkowo proste w domku jednorodzinny, czy małej wspólnoty, ale nie w wieżowcu, gdzie jest ok. 100 mieszkań.

Przed przystąpieniem do kolejnego punktu porządku obrad Przewodniczący Rady Miasta ogłosił przerwę, która trwała od 00:15 do 00:25

Ad 7.

1) Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia pomocy rzeczowej Powiatowi Kędzierzyńsko-Kozielskiemu w związku z realizacją zadania wybranego w ramach budżetu obywatelskiego pn. „Remont chodnika za przychodnią przy ul. Harcerskiej”

Przewodniczący Komisji Finansowo-Gospodarczej, Andrzej Kopeć, poinformował, że Komisja jednogłośnie pozytywnie (12 głosów „za”) zaopiniowała pozytywnie ww. projekt uchwały.

Jacek Król stwierdził, że temat ten został szeroko omówiony na posiedzeniu komisji, dodał, że mimo tego iż były głosy, że nie jest to zadanie gminy, uważa że pomoc jest słuszna.

Po stwierdzeniu że nie ma więcej chętnych do dyskusji, prowadzący obrady poddał projekt uchwały pod głosowanie:

Wyniki głosowania

ZA: 22, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 1, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (22)

Hanna Białas, Grzegorz Chudomięt, Ewa Czubek, Katarzyna Dysarz, Wiesław Fąfara, Grażyna Filipowicz, Andrzej Kopacki, Andrzej Kopeć, Elżbieta Kozakiewicz, Jacek Król, Katarzyna Kukolka-Bogocz, Małgorzata Lipczyńska, Halina Mińczuk, Michał Nowak, Adam Oczos, Ewa Odulińska, Fabian Pszon, Tomasz Scheller, Ewa Stogniew, Dominik Szustakiewicz, Ireneusz Wiśniewski, Sławomir Wołkowiecki

BRAK GŁOSU (1)

Marek Piasecki

Przewodniczący Rady Miasta poinformował, że uchwała została podjęta.

UCHWAŁA NR XV/156/19
Rady Miasta Kędzierzyn-Koźle
z dnia 30 października 2019 r.

**w sprawie udzielenia pomocy rzeczowej Powiatowi Kędzierzyńsko-Kozielskiemu
w związku z realizacją zadania wybranego w ramach budżetu obywatelskiego pn.
„Remont chodnika za przychodnią przy ul. Harcerskiej”**
(tekst uchwały stanowi załącznik do niniejszego protokołu)

2) Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej w 2019 r. w wysokości 275 000,00 zł Województwu Opolskiemu z przeznaczeniem na współfinansowanie zadania pn. „Wykonanie chodnika ul. Kłodnickiej w ciągu drogi wojewódzkiej nr 423 w m. Kędzierzyn-Koźle”

Przewodniczący Komisji Finansowo-Gospodarczej, Andrzej Kopeć, poinformował, że komisja jednogłośnie pozytywnie (12 głosów „za”) zaopiniowała pozytywnie ww. projekt uchwały.

W związku z brakiem zgłaszających się do dyskusji, Przewodniczący Rady Miasta poddał projekt uchwały pod głosowanie:

Wyniki głosowania

ZA: 22, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 1, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (22)

Hanna Białas, Grzegorz Chudomięt, Ewa Czubek, Katarzyna Dysarz, Wiesław Fąfara, Grażyna Filipowicz, Andrzej Kopacki, Andrzej Kopeć, Elżbieta Kozakiewicz, Jacek Król, Katarzyna Kukulka-Bogocz, Małgorzata Lipczyńska, Halina Mińczuk, Michał Nowak, Adam Oczóś, Ewa Odulińska, Fabian Pszon, Tomasz Scheller, Ewa Stogniew, Dominik Szustakiewicz, Ireneusz Wiśniewski, Sławomir Wołkowiecki

BRAK GŁOSU (1)

Marek Piasecki

Przewodniczący Rady Miasta poinformował, że uchwała została podjęta.

UCHWAŁA NR XV/157/19
Rady Miasta Kędzierzyn-Koźle
z dnia 30 października 2019 r.

**w sprawie udzielenia pomocy finansowej w 2019 r. w wysokości 275 000,00 zł
Województwu Opolskiemu z przeznaczeniem na współfinansowanie zadania pn.
„Wykonanie chodnika ul. Kłodnickiej w ciągu drogi wojewódzkiej nr 423
w m. Kędzierzyn-Koźle”**

(tekst uchwały stanowi załącznik do niniejszego protokołu)

3) Podjęcie uchwały w sprawie zasad i trybu udzielania dotacji w ramach projektu realizowanego w oparciu o zasady Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Opolskiego na lata 2014-2020; OŚ PRIORYTETOWA V; Ochrona środowiska, dziedzictwa kulturowego i naturalnego; DZIAŁANIE 5.5 Ochrona powietrza;

Przewodniczący Komisji Infrastruktury, Adam Oczóś, poinformował, że komisja jednogłośnie pozytywnie (7 głosów „za”) zaopiniowała ww. projekt uchwały.

Przewodniczący Komisji Finansowo-Gospodarczej, Andrzej Kopeć, poinformował, że komisja jednogłośnie pozytywnie (12 głosów „za”) zaopiniowała pozytywnie ww. projekt uchwały.

Michał Nowak zgłosił, że w § 10 w 2 i 3 linijce jest wyrażenie: „uzasadnione technicznie lub/i ekonomicznie”, jego zdaniem powinno być „uzasadnione technicznie lub ekonomicznie”.

Adam Oczóś powiadomił, że temat ten był dyskutowany na posiedzeniu komisji, Kierownik Wydziału Ochrony Środowiska i Rolnictwa przedstawiała stanowisko, że jest to przepisane z regionalnego programu i mogą występować obydwie przypadki, Komisja Infrastruktury nie podejmowała w tym temacie stanowiska.

Zastępca Prezydenta ds. Gospodarki Przestrzennej i Inwestycyjno-Remontowej, Artur Maruszczak, wyjaśnił, że zgadza się z radnym Nowakiem, co do wykładni językowej, ale zapisy zostały przeniesione z tych zasad, które wskazywał nam Sejmik Wojewódzki i powinno to zostać tak jak jest.

Michał Nowak poinformował, że chodzi o technikę prawodawczą, zwrot „i” jest zbędny.

Kierownik Biura Prawnego Monika Orpel-Śmigielka stwierdziła, że jest to poprawka typu redakcyjnego, która nie wpłynie niezgodność zasad podejmowanych przez radę.

Wobec braku chętnych do dalszej dyskusji, prowadzący obrady poddał pod głosowanie projekt uchwały wraz z poprawką redakcyjną:

Wyniki głosowania

ZA: 21, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 1, BRAK GŁOSU: 1, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (21)

Hanna Białas, Grzegorz Chudomięt, Ewa Czubek, Katarzyna Dysarz, Wiesław Fąfara, Grażyna Filipowicz, Andrzej Kopacki, Andrzej Kopeć, Elżbieta Kozakiewicz, Jacek Król, Katarzyna Kukolka-Bogocz, Małgorzata Lipczyńska, Halina Mińczuk, Michał Nowak, Ewa Odulińska, Fabian Pszon, Tomasz Scheller, Ewa Stogniew, Dominik Szustakiewicz, Ireneusz Wiśniewski, Sławomir Wołkowiecki

WSTRZYMUJĘ SIĘ (1)

Adam Oczoś

BRAK GŁOSU (1)

Marek Piasecki

Przewodniczący Rady Miasta poinformował, że uchwała została podjęta.

UCHWAŁA NR XV/158/19

Rady Miasta Kędzierzyn-Koźle

z dnia 30 października 2019 r.

w sprawie zasad i trybu udzielania dotacji w ramach projektu realizowanego w oparciu o zasady Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Opolskiego na lata 2014-2020; OŚ PRIORYTETOWA V; Ochrona środowiska, dziedzictwa kulturowego i naturalnego; DZIAŁANIE 5.5 Ochrona powietrza;
(tekst uchwały stanowi załącznik do niniejszego protokołu)

4) Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż prawa własności nieruchomości gruntowej zabudowanej, oznaczonej jako działka nr 1836/1, k.m. 9, położonej w Kędzierzynie-Koźlu obręb ewidencyjny Koźle przy ul. Piastowskiej 14

Przewodniczący Komisji Infrastruktury, Adam Oczoś, poinformował, że komisja jednogłośnie pozytywnie (7 głosów „za”) zaopiniowała ww. projekt uchwały.

Przewodniczący Komisji Finansowo-Gospodarczej, Andrzej Kopeć, poinformował, że komisja jednogłośnie pozytywnie (12 głosów „za”) zaopiniowała pozytywnie ww. projekt uchwały.

Przewodniczący Rady Miasta, po stwierdzeniu, że nie ma chętnych do zabrania głosu, poddał projekt uchwały pod głosowanie:

Wyniki głosowania

ZA: 22, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 1, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (22)

Hanna Białas, Grzegorz Chudomięt, Ewa Czubek, Katarzyna Dysarz, Wiesław Fąfara, Grażyna Filipowicz, Andrzej Kopacki, Andrzej Kopeć, Elżbieta Kozakiewicz, Jacek Król, Katarzyna Kukolka-Bogocz, Małgorzata Lipczyńska, Halina Mińczuk, Michał Nowak, Adam Oczoś, Ewa Odulińska, Fabian Pszon, Tomasz Scheller, Ewa Stogniew, Dominik Szustakiewicz, Ireneusz Wiśniewski, Sławomir Wołkowiecki

BRAK GŁOSU (1)

Marek Piasecki

Przewodniczący Rady Miasta poinformował, że uchwała została podjęta.

UCHWAŁA NR XV/159/19
Rady Miasta Kędzierzyn-Koźle
z dnia 30 października 2019 r.

**w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż prawa własności nieruchomości
gruntowej zabudowanej, oznaczonej jako działka nr 1836/1, k.m. 9, położonej w
Kędzierzynie-Koźlu obręb ewidencyjny Koźle przy ul. Piastowskiej 14**
(tekst uchwały stanowi załącznik do niniejszego protokołu)

5) Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości zabudowanej położonej w Kędzierzynie-Koźlu przy ul. Żeglarskiej 6

Przewodniczący Komisji Finansowo-Gospodarczej, poinformował, że komisja stosunkiem głosów: „za” - 9, „przeciw” - 1, „wstrzymujących się” - 2, pozytywnie zaopiniowała ww. projekt uchwały.

Przewodniczący Komisji Infrastruktury, poinformował, że komisja stosunkiem głosów: „za” - 6, „przeciw” - 0, „wstrzymujących się” - 1, pozytywnie zaopiniowała ww. projekt uchwały.

Przewodniczący Rady Miasta poddał projekt uchwały pod głosowanie:

Wyniki głosowania

ZA: 16, PRZECIW: 6, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 1, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (16)

Hanna Białas, Grzegorz Chudomięt, Ewa Czubek, Katarzyna Dysarz, Wiesław Fąfara, Andrzej Kopacki, Andrzej Kopeć, Elżbieta Kozakiewicz, Małgorzata Lipczyńska, Halina Mińczuk, Michał Nowak, Adam Oczos, Ewa Odulińska, Tomasz Scheller, Ewa Stogniew, Ireneusz Wiśniewski

PRZECIW (6)

Grażyna Filipowicz, Jacek Król, Katarzyna Kukolka-Bogocz, Fabian Pszon, Dominik Szustakiewicz, Sławomir Wołkowiecki

BRAK GŁOSU (1)

Marek Piasecki

Przewodniczący Rady Miasta poinformował, że uchwała została podjęta.

UCHWAŁA NR XV/160/19
Rady Miasta Kędzierzyn-Koźle
z dnia 30 października 2019 r.

**w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości zabudowanej położonej w
Kędzierzynie-Koźlu przy ul. Żeglarskiej 6**
(tekst uchwały stanowi załącznik do niniejszego protokołu)

6) Podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie miasta na rok 2019

Przewodniczący Komisji Finansowo-Gospodarczej, Andrzej Kopeć, poinformował, że komisja stosunkiem głosów: „za” - 7, „przeciw” - 3, „wstrzymujących się” - 2, pozytywnie zaopiniowała ww. projekt uchwały.

Grzegorz Chudomięt zwrócił się z pytaniem do Skarbnika Miasta odnośnie uzasadnienia do projektu uchwały dot. rekompensaty 1 mln zł. dla MZK, w którym było wyjaśnienie, że to z powodu objazdów i wzrostu cen paliwa.

Skarbnik Miasta Joanna Hariasz poinformowała, że Kierownik Działalności Gospodarczej przygotował rozliczenie realizacji wozokilometrów w roku 2019. Rada Miasta ustala na początku roku kwotę rekompensaty, MZK składa co miesiąc sprawozdanie z faktycznie przejechanych wozokilometrów na podstawie liczników. Kierownik na dzień dzisiejszy nie ma takich danych, aby przedstawić jakie to były objazdy, ma tylko dane na podstawie liczników. Gmina finansuje przejechane kilometry, dodatkowo w tym roku 532 tys. zł. gmina zapłaciła z tyt. roku 2018.

Katarzyna Dysarz wskazała, że być może chodzi o remont ulicy Przyjaźni i objazd przez Cisową.

Zastępca prezydenta Artur Maruszczak wyjaśnił, że każdy remont większej ulicy, którymi jeżdżą autobusy wymaga objazdów, spółka MZK robi ponad 2 mln km., w związku z objazdami do sierpnia tego roku to było dodatkowo prawie 150 tys. km.

Prowadzący obrady po stwierdzeniu, że nie ma więcej chętnych do dyskusji, poddał projekt uchwały pod głosowanie:

Wyniki głosowania

ZA: 14, PRZECIW: 3, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 5, BRAK GŁOSU: 1, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (14)

Hanna Białas, Ewa Czubek, Katarzyna Dysarz, Andrzej Kopacki, Andrzej Kopeć, Elżbieta Kozakiewicz, Małgorzata Lipczyńska, Halina Mińczuk, Michał Nowak, Adam Ochoś, Ewa Odulińska, Tomasz Scheller, Ewa Stogniew, Ireneusz Wiśniewski

PRZECIW (3)

Grzegorz Chudomięt, Wiesław Fąfara, Jacek Król

WSTRZYMUJĘ SIĘ (5)

Grażyna Filipowicz, Katarzyna Kukolka-Bogocz, Fabian Pszon, Dominik Szustakiewicz, Sławomir Wołkowiecki

BRAK GŁOSU (1)

Marek Piasecki

Przewodniczący Rady Miasta poinformował, że uchwała została podjęta.

UCHWAŁA NR XV/161/19
Rady Miasta Kędzierzyn-Koźle
z dnia 30 października 2019 r.
w sprawie zmian w budżecie miasta na rok 2019
(tekst uchwały stanowi załącznik do niniejszego protokołu)

7) Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały w sprawie uchwalenia wieloletniej prognozy finansowej na lata 2019-2035

Przewodniczący Komisji Finansowo-Gospodarczej, Andrzej Kopeć, poinformował, że komisja stosunkiem głosów: „za” - 7, „przeciw” - 3, „wstrzymujących się” - 2, pozytywnie zaopiniowała ww. projekt uchwały.

Prowadzący obrady Ireneusz Wiśniewski po stwierdzeniu, że nie widzi chętnych do wzięcia udziału w dyskusji, poddał projekt uchwały pod głosowanie:

Wyniki głosowania

ZA: 15, PRZECIW: 2, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 5, BRAK GŁOSU: 1, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (15)

Hanna Białas, Grzegorz Chudomięt, Ewa Czubek, Katarzyna Dysarz, Andrzej Kopacki, Andrzej Kopeć, Elżbieta Kozakiewicz, Małgorzata Lipczyńska, Halina Mińczuk, Michał Nowak, Adam Oczóś, Ewa Odulińska, Tomasz Scheller, Ewa Stogniew, Ireneusz Wiśniewski

PRZECIW (2)

Wiesław Fąfara, Jacek Król

WSTRZYMUJĘ SIĘ (5)

Grażyna Filipowicz, Katarzyna Kukolka-Bogocz, Fabian Pszon, Dominik Szustakiewicz, Sławomir Wołkowiecki

BRAK GŁOSU (1)

Marek Piasecki

Przewodniczący Rady Miasta poinformował, że uchwała została podjęta.

UCHWAŁA NR XV/162/19
Rady Miasta Kędzierzyn-Koźle
z dnia 30 października 2019 r.
zmieniająca uchwałę w sprawie uchwalenia wieloletniej prognozy finansowej na lata 2019-2035
(tekst uchwały stanowi załącznik do niniejszego protokołu)

8) Podjęcie uchwały w sprawie nadania Tytułu Honorowego „Zasłużony dla Miasta Kędzierzyn-Koźle”.

Przewodniczący Komisji Infrastruktury, Adam Oczóś, poinformował, że komisja jednogłośnie pozytywnie (7 głosów „za”) zaopiniowała pozytywnie wniosek złożony

przez grupę radnych o nadanie Panu Markowi Radulemu Tytułu Honorowego „Zasłużony dla Miasta Kędzierzyn-Koźle”.

Przewodniczący Komisji Edukacji, Kultury i Sportu, Andrzej Kopacki, poinformował, że komisja stosunkiem głosów: „za” - 7, „przeciw” - 0, „wstrzymujących się” - 1, pozytywnie zaopiniowała wniosek złożony przez grupę radnych o nadanie Panu Markowi Radulemu Tytułu Honorowego „Zasłużony dla Miasta Kędzierzyn-Koźle”.

Wobec braku chętnych do zabrania głosu, Przewodniczący Rady Miasta poddał projekt uchwały pod głosowanie:

Wyniki głosowania

ZA: 20, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 1, BRAK GŁOSU: 2, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (20)

Hanna Białas, Grzegorz Chudomięt, Ewa Czubek, Katarzyna Dysarz, Wiesław Fąfara, Grażyna Filipowicz, Andrzej Kopacki, Andrzej Kopeć, Elżbieta Kozakiewicz, Katarzyna Kukolka-Bogocz, Małgorzata Lipczyńska, Michał Nowak, Adam Oczos, Ewa Odulińska, Fabian Pszon, Tomasz Scheller, Ewa Stogniew, Dominik Szustakiewicz, Ireneusz Wiśniewski, Sławomir Wołkowiecki

WSTRZYMUJĘ SIĘ (1)

Jacek Król

BRAK GŁOSU (2)

Halina Mińczuk, Marek Piasecki

Przewodniczący Rady Miasta poinformował, że uchwała została podjęta.

UCHWAŁA NR XV/163/19

Rady Miasta Kędzierzyn-Koźle
z dnia 30 października 2019 r.

**w sprawie nadania Tytułu Honorowego „Zasłużony dla Miasta
Kędzierzyn-Koźle”.**

(tekst uchwały stanowi załącznik do niniejszego protokołu)

Ad 8.

Interpelacje, zapytania i oświadczenia radnych. Odpowiedzi na interpelacje i zapytania radnych.

Katarzyna Dysarz wspomniała o sprawozdaniu o realizacji zadań oświatowych gminy, które zostało przedłożone na posiedzeniu Komisji Edukacji, Kultury i Sportu, zapytała, czy nie ma obowiązku przedstawienia go na sesji.

Zastępca Prezydenta ds. Oświatowych i Społeczno-Gospodarczych, Wojciech Jagiełło, poinformował, że organ prowadzący przekazał dokument Radzie Miasta zgodnie z zapisami prawa, czyli do końca października, a rada może zrobić to, co będzie

uznawała za stosowne. W terminie wcześniejszym w ramach planu pracy Komisji Edukacji, Kultury i Sportu, radni z tejże komisji otrzymali i przeanalizowali ten raport.

Dominik Szustakiewicz poinformował, że nie dostał odpowiedzi na kilka interpelacji, spis tych interpelacji złoży na piśmie.

Artur Maruszczak odpowiedział, że sprawdzi to i radny uzyska informację.

Dominik Szustakiewicz poruszył kwestię złożonego wniosku do Starostwa o ustawienie lustra na ulicy Arki Bożka i Kościuszki na osiedlu Pogorzelec. Komisja zajmująca się takimi wnioskami pojawia się między 7 a 15, a problem występuje po południu. Jego zdaniem komisja powinna brać pod uwagę całodobową sytuację.

Zastępca prezydenta zgodził się z przedmówcą, w skład tej komisji wchodzi m.in. przedstawiciele Policji, więc nawet jeżeli chodzą jako komisja między 7 a 15 to przypuszcza, że mają ogląd sprawy np. z raportów policyjnych.

Dominik Szustakiewicz przypomniał o swojej interpelacji odnośnie latarni na ul. Zielonej, która była przekazana do spółdzielni mieszkaniowej.

Artur Maruszczak poinformował, że za paręnaście dni odbędzie się spotkanie ze spółdzielnią i mogą poruszyć tą kwestię.

Michał Nowak podzielił się opinią, że zauważył masowe stosowanie spalinowych dmuchaw przez różne służby czyszczące miasto, a okazuje się, że są one bardzo szkodliwe dla środowiska. Poinformował, że Sejmik Województwa Opolskiego przyjął Program Ochrony Powietrza, który jest prawem miejscowym i w tym dokumencie stosowanie takich dmuchaw jest zakazane. Zaproponował, aby urząd w umowach z firmami sprzątającymi wprowadzić taki zapis aby przestrzegać prawa miejscowego. Ponadto zaznaczył, że w komisji o której wspomniał Dominik Szustakiewicz zasiada przedstawiciel Urzędu Miasta i oczekuje, że w uzasadnionych przypadkach będzie bronił wniosków radnych.

Mecenas Orpel-Śmigielska w nawiązaniu do wcześniejszej dyskusji odnośnie przedłożenia informacji o realizacji zadań oświatowych, poinformowała, że przepis brzmi w ten sposób, że organ wykonawczy jednostki samorządu terytorialnego w terminie do dnia 31 października przedstawia organowi stanowiącemu jednostki samorządu stosowne informacje. W jej ocenie przedstawienie w tym terminie przez Prezydenta Miasta tej informacji na ręce Przewodniczącego Rady Miasta jest spełnieniem tego obowiązku. Jest to w gestii przewodniczącego, czy zechce to skierować do konkretnych komisji, czy uczynić z tego punkt porządku obrad Rady Miasta.

Przewodniczący Rady Miasta wyjaśnił, że w styczniu radni uchwalili plan pracy rady, w którym nie ma tego punktu więc postanowił, że wyśle do radnych drogą mailową.

W przyszłym roku aby uhonorować potężną pracę wydziału będzie ten punkt uwzględniony.

Andrzej Kopeć przypomniał, że jakiś czas temu wystąpił o sporządzenie opinii dendrologicznej dębu pomnikowego na boisku PSP 11 i dostał odpowiedź, zwrócił się z prośbą o sprawdzenie, kiedy zostanie sporządzona.

Ewa Czubek poinformowała, że 29 sierpnia złożyła wniosek dotyczący powołania przedstawiciela Rady Miasta w skład powiatowej komisji, 3 września dostała odpowiedź, że wniosek został przekazany do Starostwa Powiatowego, zapytała kiedy będzie odpowiedź.

Artur Maruszczak poinformował, że jest odpowiedź, Starostwo nie widzi podstaw ani możliwości zwiększenia składu tej komisji.

Prowadzący obrady, po stwierdzeniu, że nie widzi więcej chętnych do zabrania głosu, przeszedł do kolejnego punktu porządku obrad.

Ad 9.

Wolne wnioski

Przewodniczący Rady Miasta poinformował o piśmie pani prezydent, w którym zaprasza dwóch przedstawicieli Rady Miasta Kędzierzyn-Koźle do udziału w pracach zespołu ds. opracowania strategii promocji miasta, którego zadaniem jest opracowanie i przedłożenie do akceptacji Prezydentowi Miasta w terminie do 31 marca 2020 r. założeń tej strategii.

Adam Oczóś zgłosił kandydaturę Andrzeja Kopackiego.

Radny wyraził zgodę na pracę w komisji.

Adam Oczóś zaproponował, aby w pracach komisji brał udział przedstawiciel Prawa i Sprawiedliwości.

Prowadzący obrady zwrócił się do przewodniczącej klubu radnych PIS z pytaniem, czy proponuje kandydaturę kogoś z klubu.

Katarzyna Kukolka-Bogocz stwierdziła, że nie zgłasza nikogo z klubu, ale proponuje kandydaturę Przewodniczącego Rady Miasta.

Ireneusz Wiśniewski podziękował za propozycję, ale wyjaśnił że jest zaangażowany w prace strategii Województwa Opolskiego. Zaproponował kandydaturę Hanny Białas. Radna wyraziła zgodę na pracę w komisji.

Jacek Król zgłosił kandydaturę Elżbiety Kozakiewicz. Radna nie wyraziła zgody na pracę w komisji.

Ewa Czubek zaproponowała kandydaturę kogoś z klubu Niezależnych np. Jacka Króla. Radny nie wyraził zgody na pracę w komisji.

Katarzyna Dysarz zgłosiła kandydaturę Wiesława Fąfary. Radny nie wyraził zgody na pracę w komisji.

Adam Oczóś zwrócił uwagę, że nie można nikogo zmuszać do pracy w komisji. Zgłosił wniosek o zamknięcie listy kandydat.

Prowadzący obrady poddał pod głosowanie zamknięcie listy kandydat:

Wyniki głosowania

ZA: 19, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 1, BRAK GŁOSU: 3, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (19)

Hanna Białas, Ewa Czubek , Katarzyna Dysarz, Wiesław Fąfara, Grażyna Filipowicz , Andrzej Kopacki , Elżbieta Kozakiewicz, Katarzyna Kukolka-Bogocz, Małgorzata Lipczyńska, Halina Mińczuk, Michał Nowak, Adam Oczóś, Ewa Odulińska, Fabian Pszon, Tomasz Scheller, Ewa Stogniew, Dominik Szustakiewicz, Ireneusz Wiśniewski, Sławomir Wołkowiecki

WSTRZYMUJĘ SIĘ (1)

Jacek Król

BRAK GŁOSU (3)

Grzegorz Chudomięt, Andrzej Kopec, Marek Piasecki

Przewodniczący Rady Miasta stwierdził, że lista została zamknięta i poddał pod głosowanie kandydaturę Hanny Białas:

Wyniki głosowania

ZA: 19, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 1, BRAK GŁOSU: 3, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (19)

Ewa Czubek , Katarzyna Dysarz, Wiesław Fąfara, Grażyna Filipowicz , Andrzej Kopacki , Elżbieta Kozakiewicz, Jacek Król, Katarzyna Kukolka-Bogocz, Małgorzata Lipczyńska, Halina Mińczuk, Michał Nowak, Adam Oczóś, Ewa Odulińska, Fabian Pszon, Tomasz Scheller, Ewa Stogniew, Dominik Szustakiewicz, Ireneusz Wiśniewski, Sławomir Wołkowiecki

WSTRZYMUJĘ SIĘ (1)

Hanna Białas

BRAK GŁOSU (3)

Grzegorz Chudomięt, Andrzej Kopec, Marek Piasecki

Prowadzący obrady poinformował, że kandydatura radnej została poparta i poddał pod głosowanie kandydaturę Andrzeja Kopackiego:

Wyniki głosowania

ZA: 19, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 4, NIEOBECNI: 0

Wyniki imienne:

ZA (19)

Hanna Białas, Ewa Czubek , Katarzyna Dysarz, Wiesław Fąfara, Grażyna Filipowicz ,
Elżbieta Kozakiewicz, Jacek Król, Katarzyna Kukolka-Bogocz, Małgorzata
Lipczyńska, Halina Mińczuk, Michał Nowak, Adam Oczóś, Ewa Odulińska, Fabian
Pszon, Tomasz Scheller, Ewa Stogniew, Dominik Szustakiewicz, Ireneusz
Wiśniewski, Sławomir Wołkowiecki

BRAK GŁOSU (4)

Grzegorz Chudomięt, Andrzej Kopacki , Andrzej Kopeć, Marek Piasecki

Ireneusz Wiśniewski poinformował, że radny dołączył do zespołu ds. opracowania strategii promocji miasta Kędzierzyn-Koźle.

Małgorzata Lipczyńska, z racji późnej godziny zakończenia sesji, zaapelowała do przewodniczącego, aby przygotowując plan następnych sesji ograniczyć porządek obrad do jednego bardzo trudnego tematu, a nie dwóch tak jak na dzisiejszej sesji.

Dominik Szustakiewicz zwrócił uwagę, że to klub radnych Sabiny Nowosielskiej zaproponował rozszerzenie porządku obrad o punkt dotyczący benzenu.

Adam Oczóś podzielił się opinią, że to zależy od radnych jak będzie sesja przebiegać, porządek obrad nie był obszerny, a dyskusja nad benzenem trwała ok. 5 godzin.

Przewodniczący Rady Miasta przypomniał o terminie następnej sesji, która odbędzie się w czwartek 28 listopada.

Ad 10.

Zakończenie obrad

W związku z wyczerpaniem porządku obrad, Przewodniczący Rady Miasta Ireneusz Wiśniewski, zamknął XV sesję Rady Miasta Kędzierzyn-Koźle.

**Przewodniczący obrad
Ireneusz Wiśniewski**

Sesja zakończyła się o godzinie 01:27

Protokolowała: Xymena Wąsowicz